

Fasolki, Kto dogoni psa (Cztery łapy)

Poprzez miedze, poprzez łąki,
poprzez leśne ścieżki wąskie,
cztery łapy psa unoszą w świat.

Łapy, łapy, cztery łapy,
a na łapach pies kudłaty.
Kto dogoni psa? Kto dogoni psa?
Może ty, może ty, może jednak ja!

Kiedy biegnie z rozwichrzoną psią czupryną,
nos przy ziemi jak tropiciel nisko niesie.
O odwadze przypomina groźną miną
i ogonem w cztery strony świata macha.

Poprzez miedze, poprzez łąki,
poprzez leśne ścieżki wąskie,
cztery łapy psa unoszą w świat.

Łapy, łapy, cztery łapy,
a na łapach pies kudłaty.
Kto dogoni psa? Kto dogoni psa?
Może ty, może ty, może jednak ja!

Świat otwiera przed nim swoje tajemnice
jak szkatułkę pełną skarbów czarodziejskich.
W blasku słońca opowiada swe przygody
i zaprasza na wędrowną gdzieś w nieznane.

Poprzez miedze, poprzez łąki,
poprzez leśne ścieżki wąskie,
cztery łapy psa unoszą w świat.

Łapy, łapy, cztery łapy,
a na łapach pies kudłaty.
Kto dogoni psa? Kto dogoni psa?
Może ty, może ty, może jednak ja!

Po wyprawie głowa pełna nowych wrażeń,
przed oczami świat w stu barwach malowany,
w uszach szumi jeszcze las wspomnieniem lata
i namawia na kolejne wędrowanie.

Poprzez miedze, poprzez łąki,
poprzez leśne ścieżki wąskie,
cztery łapy psa unoszą w świat.

Łapy, łapy, cztery łapy,
a na łapach pies kudłaty.
Kto dogoni psa? Kto dogoni psa?
Może ty, może ty, może jednak ja!